

Sygn. akt X Ga 230/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący SSO Lesław Zieliński (spr.)

SSO Katarzyna Żymelka

SSO Barbara Przybyła

Protokolant Marta Strzała

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 roku w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Jawnej J. i B. P. w G.

przeciwko: (...) Spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 6 maja 2014 roku

sygn. akt VII GC 1880/13

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanej spółki na rzecz powodowej spółki kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Barbara Przybyła SSO Lesław Zieliński SSO Katarzyna Żymelka

Sygn. akt X Ga 230/14

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Jawna J. i B. P. Spółka jawna z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 6.315,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania tytułem odszkodowania w związku z uszkodzeniem w wypadku drogowym samochodu marki M. (...).

Wyrokiem z dnia 6 maja 2014r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda (...) Spółki Jawnej J. i B. P. kwoty 6.185,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2010 roku, oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził od pozwanego na rzecz

powoda kwotę 2.333,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 147,20 zł tytułem kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sąd I instancji ustalił, że samochód marki M. (...) o numerze rej. (...), będący własnością M. W., został uszkodzony w wyniku wypadku drogowego z dnia 22 grudnia 2009 roku. W efekcie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego poszkodowanemu zostało wypłacone odszkodowanie w wysokości 4.815,00 złotych. Powód (...) Spółka Jawna J. i B. P. Spółka jawna z siedzibą w G. uprawnienie do dochodzenia odszkodowania nabył na podstawie umowy cesji wierzytelności zawartej z poszkodowanym.

W opinii pisemnej biegły sądowy z zakresu mechaniki samochodowej określił wartość samochodu sprzed szkody z dnia 22 grudnia 2009 roku na kwotę 13.700,00 złotych brutto, zaś wartość pozostałości samochodu na grudzień 2009 roku, po szkodzie, określił na kwotę 2.700,00 złotych brutto. Tym samym wartość szkody całkowitej po wypadku z dnia 22 grudnia 2009 roku określona została na kwotę 11.000,00 złotych brutto. W odniesieniu do kosztu naprawy samochodu po szkodzie, biegły określił jej wartość na kwotę 19.816,66 złotych brutto.

Sąd Rejonowy wskazał, że niezasadny był podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia o wypłatę odszkodowania. Ugruntowane stanowisko w judykaturze Sądu Najwyższego, dotyczące daty powstania roszczenia o świadczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej wskazuje, że roszczenie uprawnionego i odpowiadający mu obowiązek ubezpieczyciela naprawienia szkody powstają z chwilą wyrządzenia szkody, tj. z chwilą nastąpienia wypadku komunikacyjnego w razie pojawienia się przesłanek przewidzianych w art. 436 kodeksu cywilnego. Szkoda (zdarzenie) zostało ogłoszone przez poszkodowanego w dniu 23 grudnia 2009 roku, zaś zawiadomienie o wypłacie odszkodowania przez pozwanego datowane było na dzień 07 stycznia 2010 roku. W tym też dniu nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia roszczenia z art. 819 kodeksu cywilnego, które rozpoczęło swój bieg od nowa. Następnie, w dniu 17 grudnia 2012 roku, czyli przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia, powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty odszkodowania w kwocie 3.035,00 złotych. Dopiero owo wezwanie należy traktować jako zgłoszenie roszczenia w rozumieniu art. 819 § 4 k.c., co spowodowało przerwę biegu przedawnienia. Pozew wniesiony został do Sądu 18 stycznia 2013 roku, a zatem przez upływem okresu przedawnienia.

Wobec powyższego na zasadzie art. 822 k.c. Sąd orzekł jak w sentencji. Zasądzono kwotę 6.185,00 złotych z tytułu odszkodowania, stanowiącą różnicę między wypłaconą przez pozwanego kwotą odszkodowania w wysokości 4.815,00 złotych a wysokością rzeczywistej szkody, ustaloną na kwotę 11.000,00 złotych

Sąd oddalił powództwo w zakresie żądanej kwoty 130,00 złotych, stanowiącej koszt sporządzenia prywatnej wyceny wartości samochodu. W świetle przepisu art. 826 § 1 k.c. poszkodowany był bowiem zobowiązany do minimalizowania szkody, a zlecenie wykonania wyceny przez cesjonariusza, który zawodowo zajmuje się nabywaniem tego typu wierzytelności, nie pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem. Sama wycena zresztą odbiegała od wyceny wykonanej przez biegłego.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. biorąc pod uwagę, że powództwo było nieuzasadnione jedynie w niewielkiej części. Z tego względu Sąd Rejonowy w całości obciążył pozwanego kosztami procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w części wnosząc oddalenie powództwa ponad kwotę 3. 535 zł. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 819 § 1, 2 i 4 kc poprzez przyjęcie że zgłoszenie zdarzenia, objętego ubezpieczeniem nie przerywa biegu przedawnienia oraz naruszenie przepisów art. 233 § 1 kpc i art 328 § 2 kpc.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem przerywa bieg terminu przedawnienia. W niniejszej sprawie decyzja o wysokości przyznanego odszkodowania została wydana przez pozwanego w dniu 7 stycznia 2010 roku a powód złożył pozew dnia 18 stycznia 2013 roku. A zatem roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Sąd Rejonowy naruszył art. 233 § 1 kpc poprzez przejęcie, że ustalenie przez pozwanego wartości rynkowej pozostałości pojazdu w drodze aukcji nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd wydając wyrok oparł się jedynie na opinii biegłego sądowego, która nie wskazywała precyzyjnie sposobu ustalenia wartości pozostałości pojazdu. Brak jest w opinii analizy poszczególnych ofert dotyczących zbycia uszkodzonego pojazdu. Pozwany taką analizę przeprowadził i najwyższa oferta wartości pozostałości pojazdu wyniosła 5.350 zł brutto, a średnia z 4 ofert 4.250 zł.

Sąd w uzasadnieniu nie wskazał dlaczego nie uwzględnił wartości rynkowej pozostałości przedmiotowego pojazdu czym naruszył art. 328 § 2 kpc.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że szkoda została zgłoszona pozwanemu przez poszkodowanego w dniu 23 grudnia 2009 roku zaś decyzja o przyznaniu odszkodowania została wydana dnia 7 stycznia 2010 roku. W dniu 17 grudnia 2012 roku powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty, co spowodowało przerwę biegu przedawnienia. Sąd ustalenia w zakresie szkody oparł na ustaleniach biegłego sądowego, który sporządził opinie w sposób fachowy i rzetelny. Opinia biegłego nie została podważona przez pozwanego w postępowaniu przed Sadem I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie może odnieść skutku, gdyż zaskarżone orzeczenie jest słuszne, odpowiada prawu, zostało oparte na prawidłowych ustaleniach faktycznych, znajdujących oparcie głównie we wnioskach wynikających z niekwestionowanej opinii biegłego i dokonanej na tej podstawie prawidłowej reasumpcji prawa. Ustalenia te Sąd Okręgowy w pełni podziela, przyjmując jako własne, stąd pomija ponowne ich przytoczenie.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy wskazać, że zarzut pozwanego przedawnienia roszczenia nie zasługuje na uwzględnienie.

Roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu bowiem przed upływem terminu przedawnienia (8 stycznia 2013 roku) powód w dniu 17 grudnia 2012 roku wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3.035 zł (k 15). Tym samym nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia na podstawie art. 819 § 4 kc wskazującym, że bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie od ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub

odmowie świadczenia. Wniesienie pozwu w dniu 18 stycznia 2013 roku nastąpiło przed upływem kolejnego terminu przedawnienia.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art.233 § 1 i 2 k.p.c. 1. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 27.09.2012 r, III AUa 758/12).

W ustaleniach i wnioskach Sądu I instancji nie sposób dopatrzeć się tego rodzaju błędów. Sąd oparł rozstrzygnięcie na podstawie opinii biegłego sądowego która przed Sądem I instancji nie była kwestionowana przez pozwanego. Biegły w swojej opinii przedstawił w jaki sposób ustalił wartość uszkodzonego samochodu. Brak więc było podstaw do jej kwestionowania.

Skoro powód zanegował wartość pozostalego po wypadku samochodu to tym samym podważył wyliczenia pozwanego w tym zakresie oparte na 4 ofertach ich zakupu na portalu Auto Online. Dane pochodzące z jednego tylko portalu nie mogą stanowić podstawy do wyliczenia odszkodowania należnego powodowi, który je zakwestionował.

W sprawie wartość szkody została ustalona na podstawie opinii biegłego, którą Sad I instancji przeanalizował nie dopatrując się żadnych okoliczności podważających jej trafność i rzetelność. Pozwany także jej nie zakwestionował w postępowaniu przed Sądem I instancji . Brak jest więc podstaw do twierdzenia, że Sąd naruszył art. 328 § 2 kpc nie odnosząc się do ustaleń pozwanego w tym zakresie.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

SSO Barbara Przybyła SSO Lesław Zieliński SSO Katarzyna Żymełka